

Szykują nam wariant rumuński?

6 marca 2025

Henna Virkkunen, wiceprzewodnicząca Komisji Europejskiej ds. suwerenności technologicznej, bezpieczeństwa i demokracji w rozmowie z portalem niemieckiej telewizji Deutsche Welle przyznała, że „w nadchodzących tygodniach” odbędzie się dyskusja nad tym, aby de facto ustawić wynik wyborów w Polsce. Wygląda na to, że na poważnie szykują „wariant rumuński” w Polsce.

Wywiad z Virkkunen jest niezwykle ciekawy, gdyż w nieskrywany sposób pluje się w nim nie tylko na wolność, ale na demokrację w ogóle.

„Wpis na »X«, w którym Elon Musk pisze, że prezydentowi Ukrainy »powinno się zaoferować (...) amnestię w neutralnym kraju w zamian za pokojową transformację demokratyczną na Ukrainie«, może przeczytać 500 mln obywateli UE. Jak UE może zareagować na coś takiego?” – pyta pracownik DW, najwyraźniej ubolewając, że ktoś śmie pomyśleć o czymkolwiek w inny sposób, niż chcieliby tego politycy.

Henna Virkkunen, która jest wiceprzewodniczącą KE ds. suwerenności technologicznej, bezpieczeństwa i demokracji (!) odpowiada bez wahania, nie widząc żadnego problemu w takim ujęciu sprawy. „Według prawa UE każda wielka platforma internetowa (VLOP) musi mieć zaimplementowane narzędzia ograniczania dezinformacji. Podstawowa zasada to własna odpowiedzialność platform. Nielegalne treści muszą być usuwane, dlatego Komisja wszczęła dochodzenia przeciwko »X« i innym platformom, aby zbadać, jak oceniają i ograniczają systemowe ryzyka” – przekonywała Virkkunen.

Przypominamy, że Elon Musk wiele miesięcy temu ujawnił, że KE szantażowała go, nakazując wprowadzić cenzurę, gdyż w przeciwnym razie jego platforma będzie z UE rugowana.

„Musk po przejęciu »X« poluzował mechanizmy moderacji treści. Czyli zrobił coś odwrotnego, niż oczekiwaliśmy Komisja” – stwierdził pracownik DW.

„Myślę, że naprawdę musimy jak najszybciej zakończyć pierwszą część dochodzenia ws. X, ale zespół techniczny wciąż nad tym pracuje” – odpowiedziała Virkkunen. Jednocześnie dalej przekonywała, że „bronimy europejskich wartości – wolności słowa, praw podstawowych, praworządności”. Następnie oceniła, że decyzja w sprawie „X” zapadnie w ciągu kilku tygodni.

Następnie pojawił się skandaliczny wątek wyborów w Polsce. „W Polsce, podobnie jak w Rumunii i Niemczech, to skrajna prawica przoduje w wykorzystaniu mechanizmów VLOP do promowania swoich treści i ludzi. Czy KE monitoruje polskie wybory, albo są takie plany?” – zapytał pracownik DW Michał Gostkiewicz.

„Zawsze ściśle współpracujemy z władzami krajowymi przy wyborach, ponieważ procesy wyborcze należą do kompetencji krajowych, a państwa członkowskie mają najlepszą wiedzę, co dzieje się w terenie. Ale rzeczywiście przygotowujemy się – razem z nimi” – odpowiedziała Henna Virkkunen. „Przed wyborami zawsze organizujemy okrągły stół i analizujemy różne scenariusze z władzami krajowymi, NGO-sami i samymi platformami, ponieważ są one również ważnym kanałem komunikacji zarówno dla obywateli, jak i dla polityków. Nie mogą być nadużywane ani manipulowane, powinny mieć systemy, które zapobiegają rozprzestrzenianiu się dezinformacji” – kontynuowała.

„Czy był już taki okrągły stół w Polsce, albo będzie?” – zapytał pracownik DW.

„Jeszcze nie. Myślę, że stanie się to w nadchodzących tygodniach” – potwierdziła Virkkunen. „Współpraca z Niemcami przebiegła dobrze i jestem pewna, że będziemy również ściśle współpracować z władzami polskimi. Obywatele UE mają prawo mieć pewność, że wybory są uczciwe i wolne. A przez systemy

rekomendacji treści i przez same treści rozpowszechniane przez platformy internetowe jest to bardzo trudne” – przekonywała.

Należy tutaj zaznaczyć, że według KE „uczciwe i wolne” wybory to takie, gdzie wygrywa „właściwy” kandydat. Jeśli wygra „niewłaściwy”, wówczas – jak pokazał przykład rumuński – znajduje się jakikolwiek spośród tysięcy jeśli nie milionów przypadków rzekomo „nieuczciwego” działania podczas kampanii wyborczej i odgórnie unieważnia się wybory. To jest faktyczna ingerencja w wynik wyborczy jak również we władzę w danym kraju.

Wątek ten skomentował m.in. Rafał Ziemkiewicz. „Co k**wa? Niemcy i eurokraci robią »okrągły stół«, żeby ustalić, kto ma wygrać wybory w Polsce?” – zapytał na „X” Ziemkiewicz.

Autorstwo: DC

Na podstawie: DW.com, X.com

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)